

## Przemyślenia milenijne

Autor tekstu: **Dawid Ropuszyński**

**J**edno pokolenie na trzy bywa świadkiem końca wieku, ale zaledwie jedno na trzydzieści staje w obliczu końca milenium. Każdy przełom tysiącleci rodzi potrzebę podjęcia wysiłków budowania lepszej przyszłości. Potrzeba ta wynika w dużej mierze ze strachu przed nadejściem wielkiego kataklizmu, wojny lub Sądu Ostatecznego, ale wynika też z przeświadczenia ludzi o konieczności zmian i ulepszeń.

Talmud zakłada sześć tysięcy lat trwania świata: "Dwa tysiące lat Próżni, dwa tysiące lat Prawa, dwa tysiące lat panowania Mesjasza (..)". **[1]** Należy więc sobie zadać pytanie, czy okres w którym okresie żyjemy i żyć będziemy; będzie to czas Próżni, ze względu na moralne i kulturowe spustoszenie społeczeństw, na ich obojętność wobec innych, na władzę pieniądza? A może będzie to okres Prawa, może szeroko pojęte procesy rządzące otaczającym nas światem będą stanowić prawo, którego trzeba będzie przestrzegać? A gdyby kolejne tysiąclecie miało być okresem panowania Mesjasza? Retoryczna forma powyższych pytań skłania do refleksji nad kształtem świata, w którym żyjemy i nad naszą rolą w jego formowaniu.

Historia pokazała, że nie jest trudno wywołać apokaliptyczne nastroje na przełomie tysiącleci. Większość ludzi rozkłada wtedy ręce z bezradności uznając, że historia świata to działania, które doprowadziły do wojen, głodu i cierpienia i zaistniały często bez ich udziału, a przede wszystkim wpływu, i zakłada, że wszystkie wydarzenia i tak potoczą się swoim torem. Możemy stwierdzić z politowaniem: „Ojcze, przebacz im, bo nie wiedzą, co czynią” **[2]**, choć trudno całkowicie zaprzeczyć prawdziwości powyższych stwierdzeń i temu, że historia to spis faktów, z których większość nie powinna była się wydarzyć, lecz są to jednak prawdy połowiczne. Na wiele sytuacji i zdarzeń istotnie nie mamy wpływu, ale w naszym otoczeniu możemy bez większych przeszkód kształtować bieg zdarzeń i w tym przypadku, jeżeli ktoś pozbawia nas wpływu na bieg rzeczy, to odbywa się to, z reguły, za naszą zgodą lub pozbawiającym jesteśmy my sami. Fakt, że nie mamy wpływu ani na światową politykę, ani na gospodarkę z niczego nas nie zwalnia i nie upoważnia do przysłowiowego „siedzenia z założonymi rękami”. Niestety bierna postawa szerzy się w zawrotnym i zatrważającym tempie. Jest to pewnie wynik braku poczucia sensu w otaczającym nas świecie i braku nadziei na polepszenie sytuacji spowodowany trudnymi warunkami życia, lecz nie należy oczekiwać, że świat zmieni się, gdy większość przyjmie wygodną postawę oczekiwania na ulepszenia. Niemniej jednak bierna postawa świadczy nie tylko o wygodnictwie, ale i o tchórzostwie, ponieważ trudno określić wielkość swojego wpływu na rzeczywistość, co nie zmienia faktu, że jednak on jest, ale, co najważniejsze, trzeba wielkiej odwagi, by wziąć odpowiedzialność za losy świata, a tego ludzie się boją. Pamiętać bowiem trzeba, że jednostki nie uczynią świata lepszym i przyjaźniejszym. Do tego niezbędna jest realizacja pozytywistycznego hasła pracy organicznej, przede wszystkim działania na rzecz innych ludzi. To właśnie one, a nie bierność, wpłyną na kształt naszej rzeczywistości. I nie chodzi o mesjanistyczne podejście do problemu, ale o najzwyczajszą pomoc innym, chociażby w najmniejszej skali, udzieloną nawet niewielu, ponieważ to ona ukształtuje nasze człowieczeństwo i sprawi, że w najbliższym nam obrębie świat stanie się lepszy. Odpowiedzialność za rodzinę, przyjaciół, pomoc im i obcym, którzy się o pomoc zwrócą — to jest właśnie odpowiedzialność za świat, zważywszy na to, że gdyby jeden pomógł drugiemu wiele zła mogłoby zostać naprawione i wiele zła nie miałoby miejsca. Wszak głównym mottem naszego postępowania powinno być przykazanie miłości „(..) miłuj swego bliźniego, jak siebie samego” **[3]** lub nawet jego socyniańskie **[4]** rozwinięcie zawarte w stwierdzeniu, że "nie wystarczy kochać bliźniego tak, jak siebie samego, ale należy go kochać znacznie więcej (..)" **[5]**. A miłość powinna być okazywana przez działanie i czynienie dobra, wszak dobro i pomoc innym są desygnatami miłości. Sposoby realizacji są różne i zbyt oczywiste, by je wymieniać. Należy jednak zaznaczyć, że nie wszyscy mogą być odpowiedzialni za innych, gdyż nie są jeszcze odpowiedzialni za siebie.

Nasuwa się pytanie po przeczytaniu tych kilkunastu zdań, czy aby moje podejście nie jest zbyt idealistyczne. Z przykrością muszę stwierdzić, że rzeczywistość nieustannie koryguje moje wyobrażenia. Ważne jest jednak dla mnie to, że spoglądam w lustro i myślę o wszystkim, co zrobiłem, a potem zadaję sobie pytanie, czy mogę jeszcze na siebie patrzeć. I odpowiadam: Na razie mogę.

---

Przypisy:

[1] O sprawie traktują Talmud: Seder IV, Nezikin: Tractate Sanhedrin (Sanh. 11 P B), Tractate Awodah Zarah (A. z. P B) i inne, 1999

[2] Łk 23: 34

[3] Mt 19: 19

[4] Faust Socyn (5 grudnia 1539 - 3 marca 1604), włoski teolog, którego antytrynitarskie poglądy doprowadziły do powstania ruchu religijnego socynian i wpłynęły na rozwój doktryny unitarianizmu. Głównym punktem nauki Socyna było osiągnięcie zbawienia i wiecznego życia poprzez studiowanie natchnionej bożą mądrością Biblii. Socyn postrzegał Jezusa jako prawdziwego człowieka, który był bez grzechu i poprzez cierpienie nauczał ludzi, jak znosić cierpienie

[5] F. Socyn, Odpowiedź w imieniu rakowian na książkę Jakuba Paleologa zatytułowaną: Obrona prawdziwego poglądu o urzędzie państwowym etc. (Ad Iacobi Palaeologi librum, cui titulus est, Defensio verae sententiae de Magistratu politico etc., pro Racoviensibus responsio) w: S. Przypkowski, Prawa urzędu chrześcijańskiego i osób prywatnych w sprawach wojny i pokoju. w: Z. Ogonowski, Myśl ariańska w Polsce XVII wieku. Antologia tekstów, 1991

#### **Dawid Ropuszyński**

Publikował m.in. w: Dziś, Fakty i Mity, Forum Klubowe. Brał udział w Światowym Kongresie Humanistycznym w Noordwijkerhout i w Światowej Konferencji Int'l Humanist and Ethical Youth Organisation w Utrechcie. Działacz społeczny, członek Polskiego Stowarzyszenia Wolnomyślicieli. Nauczyciel języka angielskiego.

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 13-08-2002 Ostatnia zmiana: 28-06-2006)

[Oryginał..](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,1808) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,1808>)

Contents Copyright © 2000-2008 by Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę podkatalogów, skrypty JavaScript oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania

wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do [redakcja@racjonalista.pl](mailto:redakcja@racjonalista.pl)